

SIEDŹ SAMOTNIE I W MILCZENIU (Lm 3, 1-33)

K. ^D Bóg, Bóg
^{fis} mnie zaprowadził, ^h mnie zaprowadził
^D w ciemności.
^{fis} Sprawił dla mnie jarzmo
^h i ścisnął moją głowę, moją głowę
^D i szczękę.
^{fis} Bóg napiął swój łuk
^h i uczynił mnie celem
^D swoich strzał.
^{fis} Nawet gdy jęczę i krzyczę,
^h On tłumi, On tłumi
^D moją modlitwę.
^e Widzieć, do czego mnie doprowadził
^A w moim życiu zbłąkanym:
^D jest pociunem i żółcią.

^{Fis} Co ja pocznę,
^h jeśli mnie opuści nadzieja,
^A nadzieja,
^G która przychodzi od Pana,
^{Fis} (A G Fis) która przychodzi od Pana.
^D ^{fis} **W.** Siedź samotnie i w milczeniu,
^h skoro Bóg ci to nałożył.
^{fis} Schyl w proch twoje usta,
^h ^D może jest nadzieja.
^e ^{A⁷} Nadstaw policzek temu, kto cię bije:
^G ^A bo Pan, bo Pan na zawsze nie odrzuca,
^G ^A nawet gdy zasmuca, okazuje potem litość.
^G ^A Bo Pan, bo Pan na zawsze nie odrzuca,
^G ^A nawet gdy zasmuca, okazuje potem litość,
^{A⁷} ^D według wielkiej swej miłości.